

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 132 (3421)

Wtorek, 14. VIII. 1962 r.

Cena 50 gr

Forum młodzieży świata-obraduje

Czwarty dzień-pod znakiem dyskusji nad sprawozdaniem Wielki wiec w Oświęcimiu

WARSZAWA (PAP) 13. 8.

Dziś kilka minut po godzinie 9 zostały wznowione obrady VI Zgromadzenia Organizacji Członkowskich SFMD. Przystąpiono do dalszej dyskusji nad referatami sprawozdawczymi. Pierwszym mową była przedstawicielka Ligi Komunistycznej Młodzieży Norwegii. Dziś rano zebrała się również komisja dla opracowania poprawek w statucie Federacji.

KRAKÓW (PAP) 13. 8.

„Nigdy więcej wojny, nigdy więcej Oświęcimia, Hiroszimy i Nagasaki!” oto hasło uroczystego wiecu, który odbył się na terenie b. hitlerowskiego obozu masowej zagłady w Oświęcimiu. Obok wielotysięcznych rzesz młodzieży z województw krakowskiego i katowickiego udział w wiecu wzięła również kilkudziesięciosobowa grupa młodzieży zagranicznej — uczestników VI Zgromadzenia Organizacji Członkowskich Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej oraz kilkunastoosobowa grupa chłopców i dziewcząt — dzieci Oświęcimia.

Jest godzina 12-ta. Do zgromadzonych na dawnym placu apelowym tłumów młodzieży przemawia i sekretarz Zarz. Woj. ZMW w Krakowie — Józef Najdek. Z kolei głos zabiera b. więzień Oświęcimia — I sekretarz KW PZPR w Krakowie — Lucjan Motyka. Przymiomy — powiedział — m. in. mowa — o tragedii obozów koncentracyjnych i winie nie po to, aby grzebać się w ponurych wspom-

ciąg dalszy na str. 2

„Mazowsze” znów w Polsce

WARSZAWA (PAP) 13. 8.

Po 6-tygodniowym tournée po Anglii w niedzielę powrócił do kraju Państwowy Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Trasa podróży zespołu wiodła poprzez Londyn, Leeds, Manchester i Glasgow.

18 rocznica bitwy pod Studziankami

KIELCE (PAP) 13. 8.

12 bm. w Studziankach, odbył się uroczystości związane z rocznicą zwycięskiej bitwy polskich wojsk pancernych stoczonych tu przed 18 laty. Była to jedna z największych bitew wojsk pancernych stoczonych podczas ostatniej wojny na ziemiach polskich w krwawych walkach o przyczółek. Pierwsza Brygada pancerna WP im. Bohaterów Westerplatte zniszczyła 40 czołgów i kilkadziesiąt ciężkich dział doborowej dy-

1 września święto polskich energetyków

Energetycy w roku bież. obchodzą będą swoje święto 1 września w Warszawie. W Sali Kongresowej odbędzie się centralna akademія, w której udział wezmą przedstawiciele władz państwowych, nauki i techniki, przedsiębiorstw energetycznych i związków zawodowych.

9300 metrów pod wodą

TOKIO (PAP) 13. 8.

Francuski batiskaf „Archimedes” zanurzył się na głębokość 9300 metrów u wybrzeży miejscowości Tateyama w pobliżu Tokio.

Z komunikatu ambasady francuskiej w Tokio wynika, że batiskaf z 2-osobową załogą zanurzył się w głąb oceanu w sobotę wieczorem, a wynurzył się na powierzchnię w niedzielę rano. Było to piąte zanurzenie „Archimedes” w Morzu Japońskim.

Marszałek ZSRR M. Zacharow przybył do Finlandii

HELSINKI (PAP) 13. 8.

W niedzielę przybył do stolicy Finlandii z 10-dniową wizytą szef sztabu generalnego sił zbrojnych ZSRR, wiceminister obrony Związku Radzieckiego, marszałek M. Zacharow. Towarzyszy mu generał-major M. Siergiejczyk. Będą oni gośćmi dowódcy sił zbrojnych Finlandii generała piechoty J. Siemielusa.

POGODA

DZIŚ zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane. Temperatura maks. plus 24 st. C. Wiatry umiarkowane północno - zachodnie i północne.
JUTRO pogoda bez większych zmian.

wizji pancernej SS „Herman Goering”. w wyniku walk przyczółek utrzymany został w polskich rękach.
Podczas uroczystości, na które przybyło około 100 uczestników walk o Studzianki oraz kilkanaście tysięcy osób, złożono wieńce na cmentarzu poległych w bitwie żołnierzy polskich. Uczestnikom walk wręczono specjalne odznaki ustanowione przez Prezydium PRN w Kozienicach.

Grupowy lot radzieckich statków w kosmosie - trwa

TASS podaje: samopoczucie kosmonautów-doskonałe. Łączność z Ziemią i statkami jest nadal utrzymywana. Do godz. 16. 13. bm. „Wostok 3” dokonał 35 obiegów wokół Ziemi, a „Wostok 4” przeszło 19 obiegów
Cały świat pochłonięty radzieckim sukcesem

MOSKWA (PAP) 13. 8.

Grupowy lot kosmonautów radzieckich przebiega pomyślnie. Do godziny 16 czasu moskiewskiego 13 sierpnia kosmonauta Nikołajew na statku-sputnik „Wostok — 3” dokonał przeszło 35 obiegów wokół ziemi. Kosmonauta Popowicz na statku sputniku „Wostok — 4” dokonał przeszło 19 obiegów.

Nadano kolejną audycję telewizyjną z pokładu statku „Wostok — 4” i z pokładu statku „Wostok — 3”. Audycję transmitowały centralna telewizja i interwizja.

Kosmonauci czują się nadal doskonale, dokonują regularnych obserwacji naukowych.

Nikołajew zakomunikował, że w dzienniku pokładowym statku-sputnika „Wostok — 3” zapaisał wiele ciekawych notatek.

Statki kosmiczne utrzymują regularną łączność radiową ze sobą i z ziemią.

Korespondent „Gazety” telefonuje z Moskwy

Wczoraj w godzinach wieczornych połączyliśmy się telefonicznie z naszym korespondentem w Moskwie red. St. Swieradem. Oto jego relacja.

Wiesz o locie radzieckich kosmonautów Nikołajewa i Popowicza lotem błyskawicy rozlecia się po całym świecie. Jak wygląda Moskwa w tych wielkich dniach? Właśnie wróciłem z miasta. Spacuję po ulicach, spaceruję z zaułkach, placach, wchodziłem do stacji metra, restauracji, odwiedzałem liczne moskiewskie budowy i wszędzie słyszałem tylko te słowa: „dwaj w kosmosie”.

Wczoraj, akurat wtedy gdy moskiewskie radio podawało komunikat o wyrzeleniu statku „Wostok-4” z ppłk Popowiczem na pokładzie znajdowałem się na Placu Czerwonym. Przynać się muszę, że już w sobotę dzień wdziałem się, że na dzień następny uczeni radziecy szykują nową — jak później się okazało jakże miłą niespodziankę. Trudno opisać reakcję moskwiaków. Okrzyki radości, gromkie hurra, ludzie całowali się, gorąco ściskali sobie ręce.

W sobotę byłem na jednej z moskiewskich budów. Rozmawiałem z robotnikami, gdy wtem rozległ się głos spikera radia moskiewskiego. Na-

tychmiast wszyscy przerwali pracę. Moi rozmówcy mieli łzy w oczach. Za chwilę mocno ścisnąłem ich ręce i gratulowałem.

ciąg dalszy na str. 2

Polska oglądała kosmonautę nr 4

WARSZAWA (PAP) 13. 8.

Uśmiechnięta twarz ppłk Popowicza wypełniającego dziennik pokładowy w chwili czwartego okrążenia naszego globu — była niewątpliwie najbardziej ciekawą i sensacyjną transmisją telewizyjną niedzieli.

Wczesnym popołudniem dalszą serię wiadomości o podwojnym locie kosmicznym i walcie o pokój na świecie.

Wczorajem zaś usłyszeliśmy rozmowę przez radiotelefon ppłk Popowicza z N. S. Chruszczowem.

Depesza gratulacyjna Wł. Gomułki do N. S. Chruszczowa

Towarzysz N. S. Chruszczow I sekretarz Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego

MOSKWA

Komitet Centralny Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i cały naród polski z wielką radością witają nowy triumf nauki i techniki radzieckiej — grupowy lot statków kosmicznych „Wostok III” i „Wostok IV”. Z tej okazji przesyłamy Wam, drodzy Towarzysze, bohaterom kosmonautom mjr Nikołajewowi i ppłk Popowiczowi, uczestnikom i robotnikom z dziećmi — twórcom tego sukcesu oraz całemu bractwu narodowi radzieckiemu najserdeczniejsze gratulacje.

Ten wielki, ogólnoludzki sukces świadczy o wspaniałych osiągnięciach nauki i techniki budzącej komunizm, o jego przodownictwie w opanowywaniu kosmosu.

Grupowy lot kosmiczny wskazuje na wielkie możliwości i perspektywy rozwoju nauki i techniki mającej na celu poznanie i opanowanie wszechświata w imię pokolewnego twórczości a nie zniszczenia, dla dobra całej ludzkości.
Jesteśmy dumni, że nowy kierunek postępu ludzkości wytworzyła właśnie mocarstwo socjalistyczne — Związek Radziecki. Konsekwentnie realizujemy historyczne uchwały XXII Zjazdu KPZR. Naród polski życzy narodowi radzieckiemu dalszych wspaniałych zwycięstw w pok-

Jowym opanowywaniu kosmosu, w budownictwie komunistycznym i walce o pokój na świecie.

WŁADYSŁAW GOMUŁKA I sekretarz Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej



Major Andrian, Nikolajew podczas badań lekarskich przed startem w kosmos. CAF — telefot z Moskwy



Kosmonauta ppłk Paweł Popowicz. CAF — telefot z Moskwy

Radiogram Chruszczowa do Nikołajewa i Popowicza

MOSKWA (PAP) 13. 8.

W poniedziałek 13 bm. Nikoła Chruszczow wysłał do kosmonautów Nikołajewa i Popowicza radiogram następującej treści:

„Teraz gdy Wy, drogi Andrianie Grigorjewiczu dokonaście 48-godzinnego lotu, a Wy drogi Pawle Romanowiczu dokonaście 24-godzinnego lotu wokół globu ziemskiego, ponownie gratuluję i ściskam Was.

Życzę pomyślnego wykonania nakreślonego programu lotu i szczęśliwego lądowania”.

W odpowiedzi na gratulacje Nikoła Chruszczowa Nikołajew i Popowicz nadali przez radio z pokładów statków „Wostok 3” i „Wostok 4”:

„Dziękuję Nikicie Siergiejewowi Chruszczowowi za serdeczność i troskę, za gratulację. Dołożę wszelkich starań, by zadanie wykonać całkowicie. Nikołajew”.

„Przekazicie Nikicie Siergiejewowi Chruszczowowi najserdeczniejsze podziękowania. Dołożę wszelkich sta-

Gratulacje od Kennedy'ego

WASZINGTON (PAP) 13. 8.

Prezydent Kennedy, przebywający na weekendzie w Boothbay Harbor (stan Maine), ogłosił w niedzielę następujące oświadczenie:

„Gratuluję Związkowi Radzieckiemu z okazji tego wspaniałego wyczynu technicznego i wyrażam uznanie dla męstwa dwóch nowych astronautów. Naród amerykański, wiem tym dobrze, życzy im pomyślnego powrotu”.

Podsluchane w kosmosie

LONDYN (PAP) 13. 8.

Na stacji badań astronomicznych w Woomera (Południowa Australia) zanotowano w poniedziałek rano następujący dialog w języku rosyjskim, prowadzony, jak się przypuszcza, przez obu kosmonautów radzieckich.

Pierwszy głos: Czy dobrze mnie słyszysz? Jak ci się powodzi? Co nowego?

Drugi głos: Świetnie! Cieszę się, że ty też tu jesteś.

Pierwszy głos: Dobrze, że jesteśmy razem, jest wesoło. Każdy z rozmówców podał na wstępie swój znak wywoławczy. Rozmowa trwała 1 minutę.

Znaki rozpoznawcze kosmonautów

MOSKWA (PAP) 13. 8.

Odbywający lot grupowy na orbicie wokół ziemi kosmonauści Andrian Nikołajew i Paweł Popowicz utrzymują kontakt radiowy między sobą i z ziemią. Mir Nikołajew rozpoczął rozmowę sygnałem rozpoznawczym: „Tu sokół”. Znak rozpoznawczy ppłk Popowicza brzmi: „Tu berkuł”.



20 minutowe spotkanie Rusk-Dobrynin

WASZYNGTON (PAP) 13. s. Sekretarz Stanu Rusk przeprowadził w poniedziałek przed południem 20-minutowe rozmowy z ambasadorem ZSRR w Waszyngtonie, Dobryninem, poświęconym zagadnieniom Niemiec. Spotkanie nastąpiło na wniosek ambasadora radzieckiego.

VI Kongres ŚFMD obraduje w Warszawie

Cląg dalszy ze str. 1
nieniach historii, ale aby stałe przypominać wszystkim do czego może doprowadzić zaślepienie i nienawiść, do czego doprowadził faszyzm.

W imieniu młodzieży Francji pozdrowienia dla młodzieży polskiej zgromadzonej na wiecej przekazuje — Andre Guillou. Wspomniał on o ciężkiej pracy okupacji hitlerowskiej we Francji i wstrząsający widok ludzkich szkieletów, które wracają w obozowych psiakach po zakończeniu wojny.

W imieniu Japonii — kraju, który pierwszy doświadczył na sobie potwornych skutków wojny atomowej — przemówił na wiece Otsubo Isao. Popętlł on prowadzone przez kółka zachodnie wysiłki zbrojni i coraz to nowe doświadczenia nuklearne.

Uroczysty wiec zakończył przyjęcie rezolucji, której tekst odczytała Lidia Bozarowa — Skibicka, jedna z nielicznych dzieci, które przeżyły gehennę obozu obojętności. W rezolucji tej strażący narody świata przed odradzeniem się elementów ultraradycznych i neofaszyzmu, przed nieograniczoną, szalejącym wysiłkiem zbrojni atomowych, oraz zbrodniczymi metodami walki z narastającym ruchem narodowym — wyzwoleniem. Zobowiązujemy się — głosi rezolucja — nie szczędzić wysiłków w walce o utrwalenie pokoju, popierać wszelkie dążenia do zacieśnienia międzynarodowej współpracy i pokojowego uregulowania spornych problemów między państwami i nie ustawać w walce o pełną realizację prawa młodzieży całego świata do pracy, nauki, korzystania z wszelkich zdobyczy kultury ogólnoludzkiej, oraz popierać walkę tych, którzy wciąż jeszcze nie zasnali prawdziwego smaku wolności.

Bacon nie był pierwszą ofiarą „fabryki śmierci“

LONDON (PAP) 13. s. Zgon na dżumę płuca naukowca brytyjskiego Bacona współpracownika ośrodka chemicznego i mikrobiologicznego w Porton, śledzący zainteresowanie całej Anglii na temat „fabryki śmierci“ Porton, „nie lubi“ takiego zainteresowania. Władze skrzętnie ukrywają wszystko: co mogłoby uchylić rąbka tajemnicy, jaka otoczona są pracami tego zakładu.

Bacon bynajmniej nie jest pierwszą ofiarą ośrodka w Porton, Labourystowski tygodnik „Tribune“ pisze, że kilka lat temu jeden z praktykantów tego ośrodka — 18-letni chłopiec odwiedził do szpitala dla umysłowo chorych. Nie wytrzymał atmosfery istniejącej w murach laboratorium w Porton, postradał zmysły i popętnił samobójstwo imna współpracownika ośrodka — lekarza, w maju 1953 roku podlegał jednemu z eksperymentów w komorze gazowej poniżej śmierci laborant, Ronald Millinson.

Pod pretekstem potrzeb obronnych — pisze „Tribune“ — rząd tworzy obecnie obok nuklearnego „czynnika odstraszania“ bakteriologiczny czynnik odstraszający. Gromadzi on bakterie „czarnej śmierci“ — dżumę, a także tworzy zapasy strasliwej trucizny botulinowej. Ta sama sprawa porusza także inny tygodnik brytyjski, „New Statesman“, który nazywa dżumę płuca i dżumienicę

Grupowy lot radzieckich statków w kosmosie - trwa

Cląg dalszy ze str. 1
— To także i wasz sukces — usłyszałem w odpowiedzi.

Nie sądzicie jednak, że ludzie radzieccy traktują wielkie współzawodnictwo kosmonautów radzieckich i amerykańskich jako mecz sportowy. Bynajmniej. Obok uzasadnionej radości potrafili zachować powagę. Każdy komunikat podawany przez radio i telewizję przyjmowany jest w skupieniu.

Kim są kosmonauci nr 3 i 4? Podobnie jak Gagarin i Titov, prostymi, skromnymi ludźmi radzieckimi, ludźmi, którym jednak — jak wyraziła się matka Nikolajewa — partia dała skrzydła. Dla tych ludzi nie ma żadnych przeszkód. Każde polecenie partii potrafili rzetelnie wypełnić. Bo jednocześnie są ludźmi odważnymi. Moskiewskie dzienniki podają taki fakt, że tuż przed startem statku „Wostok-3“ Nikolajew zaszedł do klubu, wziął do reki kij i najspokojniej, jak gdyby nigdy nie, rozegrał z kolegą partię bilarda.

Do startu 10 minut — powiedział jeden z instruktorów.

— Nic nie szkodzi — odpowiedział Nikolajew — zdążymy rozegrać jeszcze jedną partię.

Kosmonaut podobnie jak wszyscy ludzie radzieccy i nie tylko radzieccy głęboko są przekonani o wielkim poziomie technicznym konstruowanych i zbudowanych w radzieckich fabrykach pojazdów kosmicznych. Nic więc dziwnego, że wszyscy niemal są pewni, że kolejne loty w kosmos zakończą się pomyślnie.

Oredzie papieża Jana XXIII

LONDON (PAP) 13. s. Jak podaje z Watykanu agencja Reutersa, papież Jan XXIII w ogłoszonym w niedzielę oredziu wspominał o uczuciach i emocjach, jakie budzą na świecie radzieckie osiągnięcia kosmiczne.

Oredzie ogłoszone w chwili, gdy papież udzielał błogosławieństwa pielgrzymom z całego świata zgromadzonym na dziedzińcu willi papieskiej w letniej rezydencji Jana XXIII, Castelgandolfo. 80-letni papież powiedział, że „do tych, o których wspominał w swych modlitwach chce włączyć także młodego kosmonauta“.

„Ludzie, szczególnie młode pokolenie, są pełni entuzjazmu dla wspaniałych lotów kosmicznych i podróży w przestrzeni“ — stwierdził papież.

Jan XXIII dodał, iż „te historyczne wydarzenia zapiszą się złotymi głózkami w annałach wiedzy o kosmosie“.

Reuter informuje, że według urzędników watykańskich, niedzielne oredzie papieża było nieprzewidziane i stanowiło dla nich niespodziankę.

Kosmos-strefa pokojowej rywalizacji

A pel 700 naukowców amerykańskich do Kennedy'ego nie odniósł skutku. A przecież uczeni amerykańscy wskazywali na kilka aspektów niebezpieczeństwa tego rodzaju prób i tego rodzaju niepowodze-

Obecnie w Moskwie wszyscy czekamy na spotkanie z kosmonautami. Prawdopodobnie wielka uroczystość odbędzie się jeszcze w końcu bieżącej tygodnia na Placu Czerwonym. Wyobrażam sobie jak wówczas będzie wyglądała Moskwa.

STANISŁAW ŚWIERAD

NOWY JORK (PAP) 13. s. Niedzielną wiadomość o wystrojeniu statku „Wostok 4“ i grupowym locie obu pojazdów kosmicznych spadła jak bomba na ośrodek doświadczalny na Cape Canaveral, gdzie jeszcze raz uświadomiono sobie z przykrością, iż Stany Zjednoczone pozostają daleko w tyle za Związkiem Radzieckim w wysiłgu o podobną księżycą.

Przedstawiciel urzędu do spraw aeronautyki i przestrzeni kosmicznej (NASA) złożył nieoficjalne oświadczenie, w którym życzył obydwóm radzieckim kosmonautom powodzenia, składając jednocześnie gratulacje radzieckim naukowcom i technikom.

Dziennik „New York Times“ pisze, że lot grupowy jest wstępnym krokiem do przyszłej podróży człowieka na Księżyc, ma on bowiem dostarczyć danych dotyczących możliwości utrzymania kontaktów między dwoma pojazdami, koordynacji pracy kosmonautów i utworzenia etapowych stacji w kosmosie.

Z czysto naukowego punktu widzenia — dodaje dziennik — rendez-vous w kosmosie jest kolejnym triumfem geniuszu ludzkiego, do którego wszyscy ludzie mogą być dumni.

Amerykańskie stacje telewizyjne ABC, NBC i CBS nadeły w niedzielę wieczorem filmy z lotu kosmonautów radzieckich, uzyskane za pośrednictwem „Eurowizji“. Słuchacze radia usłyszeli także w czasie lotu nagrane na taśmie wypowiedzi NIKOLAJEWA i POWIOWICZA w czasie lotu.

MOSKWA (PAP) 13. s. Niedługo przed startem statku „Wostok 4“ przedstawiciel dziennika „Komsomolskaja Prawda“ przeprowadził rozmowę z PAWŁEM POPOWICZEM.

W bezkresnych niebiosach pulsują dwa serca. Zwykłe ludzkie serca. „Wostoki“ wyniosły je w przestrzeń, gdzie jeszcze kilka lat temu nie przebywała żadna żywa komórka. Zadna — w sensie ścisłym. Fizyka weszła na obszary zastrzeżone legendą dla metafizyki.

Są ludźmi radzieckimi. Popowicz jest Rosjaninem. Nikolajew pochodzi z Autonomicznej Republiki Czuczowskiej. Wielu zachodnich komentatorów będzie musiało dziś sięgnąć do encyklopedii, by dowiedzieć się gdzie jest ojczyzna Nikolajewa.

Nikolajew i Popowicz krążą po swych orbitach — jak przedstawiciele ziemi. Podobnie jak

niabó. Skoro zawiodły urządzenia i rakiety „Thor“ została zniszczona, to w równej mierze mogły zawieść urządzenia, które zniszczyły rakietę. Jakże skutki mogły mieć wówczas eksperymenty?

Dalej: ładunek nuklearny spadł w wody Atlantyku. Kto może gwarantować bezpieczeństwo tych rejonów oceanu, na dnie którego spoczywa spreparowany do wybuchu uran?

Popowicz oświadczył m. in. że nie odczuwa strachu i że nie pewno nie odczuwają go również inni kosmonauci. „Wiedzieliśmy o wybraniach — powiedzieli oni — na tej drodze nie ma miejsca na strach. Badania muszą być połączone z ryzykiem. Wierzymy jednak, że po zakończeniu lotu zobaczymy ziemię i kwiaty, napijemy się gorącej herbaty i zaśpiemy niejedną jeszcze piosenkę“.

W odpowiedzi na zadane mu pytanie kosmonauta odparł bez wahania, że najdroższą dla niego istotą ze wszystkich ludzi, których kocha, jest matka. Przedstawiciel dziennika zadał Popowiczowi pytanie, czy w bagażu kosmonauty znajduje się przysłowia „gajazka bzu“, symbol wiciu uciwocieli z ziemią. Paweł Popowicz odrzekł z prostotą „lubię pisać, lubię słuchać śpiewu ptaków i poszumować wiatru, kumkamie są mi w miarę. To wszystko pamięć moja zabierze ze sobą. Będzie to moja „gajazka bzu“.

Dodał on też, że zabral ze sobą powieści Jacka Londona i poezje Majakowskiego.

Dwaj kosmonauci radzieccy mają także swoje ziemskie „hobby“. Tak np. ulubionym zajęciem Andriana Nikolajewa jest literatura, rybołówstwo i sport w ogólnie. W szczególności jest piłka nożna. Nawet przebywając o wiele setek kilometrów od ziemi interesował się on wynikami kosmowego meczu o puchar ZSRR.

Paweł Popowicz z żoną i córeczką lubi spędzać wolne od zajęć chwile na łonie natury. Pod powojną względem jest on rywalkiem Nikolajewa — lubi bowiem polowanie pod wodą. W mieście Popowicz chętnie gra w bilarda.

Wszyscy „niebieskie bracia“ utrzymują ze sobą żażyłe stosunki towarzyskie. Nikolajew, który jest jeszcze kawalerem, często spędza wieczory z rodziną Titowych.

PARYŻ (PAP) 13. s. Podziw i napęcie, z jakim Francuzi śledzą podwojny lot kosmonautów radzieckich już od 48 godzin — donosi paryski korespondent PAP Jan Gerhard — nie słabną w dalszym ciągu.

Cztery radiostacje państwowe V Republiki oraz rozgłośnia „Europa 1“ nadają co godzina komunikaty o przebiegu lotu, wieczorem telewizja paryska podsumowuje wyniki dnia i ilustruje swe relacje zdjęciami wysłanymi przez „Wostok 3“ i „Wostok 4“, a przekazywanymi przez „Eurowizję“. W ten sposób w poniedziałek 13 bm. rano Francuzi dowiedzieli się w najdrobniejszych szczegółach o tym, jak Nikolajew i Popowicz spędzili noc. Jednocześnie ukazały się obszernie sprawozdania z lotu oraz komentarze w dziennikach.

Wielu z nich orbit przechodzi nad Genewą. Jeszcze przeduroczaj delegat amerykański opowiada na konferencji rozbrojeniowej przeciwko narodowej kontroli zakazu doświadczeń atomowych. Żądał prawa inspekcji na obcych terytoriach. Dziś delegatow genewskim wystarczy podnieść głowę... Zażęte czas, by stosunki między ludzkie dogonyły techniki.

Niektórzy publicyści zachodni, sądzą, że po niedzielną znaczenie sukcesów astronautyki radzieckiej, podkreślając, że u tej dziedzinie ZSRR osiągnął tak znaczne sukcesy, gdyż astronautyka jest pod specjalną opieką radzieckiego rządu i służby. Kapitalizm rości na fali konsekwencji, jakie zrodził wynalazek maszyny parowej. Komunizm zaś rośnie wraz z lawiną odkryć fizyki jądrowej, geografii kosmicznej, astronautyki.

Towarzysze Nikolajew i Popowicz! Lecą nieustannie ku Wam miliony ludzi ludzkich. Wyzwalacie idee, których konsekwencje nie sposób dziś ogarnąć! (AR)

■ GDYNIA — Gdynia jest coraz częściej odwiedzana przez turystów różnych narodowości. Radziecki statek „Pobieda“ wiozący na pokładzie 300 turystów francuskich odbywających wycieczkę z Moskwy i portów skandynewskich. W czasie kilugodzinnego pobytu w porcie Turcji francuzi zwiedzili Trójmiasto i jego zabytki.

■ WARSZAWA — W Columbus (stan Ohio) 14-letni syn policjanta wymordował strzelając z pistoletu całą swoją rodzinę — matkę, ojca, brata i siostrę. Następnie morderca sam się zastrzelił.

■ RZYM — Jury złożone z 20 mas piękności różnych okręgów Włoch dokonało w tych dniach wyboru najpiękniejszej dziewczyny Włoch. Po burzliwych i wnikliwych obradach tytuł ten przyznano 17-letniemu Giovan-niemu Lussemu.

■ WARSZAWA — W poniedziałek przyjechała do Moskwy delegacja polska na II konferencję przedstawicieli związków zawodowych krajów socjalistycznych poświęconą w szczególności ubezpieczeniom społecznym. W skład delegacji wchodzi: prezes Rady Nadzorczej ZUS, sekretarz CRZZ — Władysław Hańke, prezes ZUS — Stefan Będkowski oraz kierownik zespołu ustawodawstwa pracy CRZZ — Henryk Borkowski.

■ RZYM — Ignazio Cristiani, mieszkaniec alpejskiego miasteczka Villa Santina, otrzymał począz wezwanie do zapłacenia grzywny w wysokości 600 lirów za... obrazę króla. Król bowiem nalozona na niego 18 grudnia 1928 roku. Nakaz wedrował do Cristianiego 24 lata.

■ SZCZECIN — W ubiegłą niedzielę w szczeckim Rejonowym Urzędzie Powiatowym w miejscowości Paszowego „Baculi“ wybuchł groźny pożar w wyniku którego spalił się magazyn wyrobów gotowych, przemiałowniczych oraz maszynowych. Pożar wybuchł w wytwórni pasów a straty sięgają kilkuset tysięcy złotych.

Sprawa ze względu na swe podłoże wzbudziła duże zainteresowanie w społeczeństwie amerykańskim.

■ RZYM — W starożytnym amfiteatrze w Weronie, na kilka godzin przed zapowiadzianym na niedzielę przedstawieniem opery Werdliego „Bal maskowy“ wybuchł groźny pożar. Spaliły się dekoracje i części sceny. Tłumy turystów zgromadziły się przed teatrem przyglądając się pożarowi.

■ DELHI — W jędenastej dni po zaginięciu „Dakoty“ do nepalskich linii lotniczych nadeszła oficjalna i ostentacyjnie potwierdzona wiadomość o odnalezieniu jej szczątków. Przelatująca na wprost maszyna leży na wierzchołku góry na wysokości 11.000 stóp w odległości 60 mil od miejscowości Pokhara w centrum Nepalu. Wszyscy pasażerowie i członkowie załogi zginęli.

■ LUBLIN — W poniedziałek w jednym z wydziałów Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie profesor uniwersytetu w Pittsburgu (USA) prof. Shepherd L. Witman, który przebywa w Polsce jako gość. Ministerstwa Szkolnictwa Wyższego, pełni on funkcje prorektora do spraw kontaktów międzynarodowych.

Wystarczy podnieść głowę... Zażęte czas, by stosunki między ludzkie dogonyły techniki.

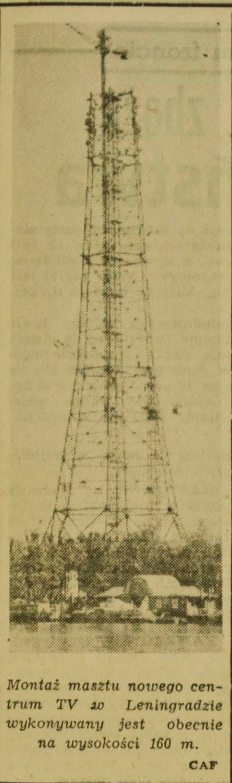
Zostaniesz chwilą

Jak podaje radio Moskwa w poniedziałek do godz. 19.00 według czasu moskiewskiego statek kosmiczny „Wostok III“ pilotowany przez A. Nikolajewa dokonał 37 okrążeń Ziemi. Statek pokonał przelaz 1,5 mln km. Drugi statek kosmiczny „Wostok IV“ z pilk P. Popowiczem okrążył ziemię 21 razy.

MASZT telewizyjny w Krynicach już zmontowany!

W szybszym tempie wzniesiony został w Krynicach maszt Białostockiej Telewizyjnej Stacji Przekaznikowej. Oświetlony wieczorem 210-metrowy maszt widoczny jest z odległości kilkudziesięciu kilometrów, a m. in. z wyższych budynków Białegostoku. Obecnie trzeba ustawić iglice, na której zostaną zmontowane anteny nadawcze.

W najbliższych dniach zostanie także przekazany do użytku gmach stacyjny, w którym znajdzie pomieszczenie aparatury. (rk)



Montaż masztu nowego centrum TV w Leningradzie wykonywany jest obecnie na wysokości 160 m. CAF

Staż pracy -sio lat

We wsi Nadrychany w Azerbajdżanie mieszka 117-letni Armicanal Namazow. Pracuje on do dziś w brzdawie ogrodniczej. Mimo wieloletniej propozycji Namazow odmawiał przejścia na emeryturę, ponieważ czuje się doskonale i jest w pełni sił.

Niedawno kolchoźnicy ze wsi Nadrychany obchodzili stulecie pracy Namazowa. Jubilatowi wręczono liczne podarunki. (PAP)

Nowe pomoce szkolne

- WKRÓTCE SZKIELET Z PLASTYKU
- NAJWIĘCEJ POMOCY Z BIOLOGII

Opowiadanie reformy szkolnej w znacznej mierze decydują pomoce naukowe. Wystarczy wspomnieć, że na ten cel przeznaczono w bieżącym roku 115,5 mln zł, co w porównaniu np. z r. 1955 stanowi wzrost o 267 proc.

Zaopatrywanie szkół w pomoce naukowe odbywa się na podstawie tzw. minimalnego zestawu pomocy, który jest wskazówką dla szkół, w jakiej kolejności powinny kompletować własne wyposażenie. Zgodnie z nim planowana jest zresztą także produkcja i np. obecnie prawie wszystkie pozycje potrzebne do nauczania biologii znajdują się już w sprzedaży, lub ukażą się w najbliższym roku szkolnym.

masz plastycznych, który ukaże się w r. 1963. Poza tym wkrótce już szkoły będą mogły nabywać m. in. spintaryskop (do demonstrowania izotopów), 9 brył geometrycznych z tworzyw sztucznych, sprzeczko cienne jako dalszy element podzespołów samochodowych, źródła światła ze szklaną doświadczeń z optyki, skalę twardości „Moscha” i pełen zestaw skal mineralnych.

O tempie, w jakim wyposaża się obecnie szkoły świadczy chociażby fakt, że w nowym roku szkolnym ukażą się około 110 nowych tytułów tablic (w jednolitym tytule była po kilka kompletów), około 30 pomocy naukowych tylko z geometrii, fizyki i astronomii, i około 45 — z biologii.

Większość tych pomocy przeznaczona jest dla klas starszych szkół podstawowych oraz dla liceów, chociaż nie brak także opracowań dla najmłodszych, przygotowujących się do nauki w przedszkolu. Dla nich np. przygotowano 16 nowych tablic obrazkowych, które służą do kształcenia wyobraźni i umiejętności poprawnego formułowania myśli.

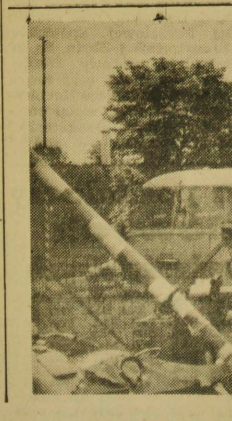
Wzorcowe restauracje i mleczne SAM-y

W najbliższych miesiącach około 100 restauracji w kraju otrzymają m. in. mając zakłady wzorcowe. Mają one wyróżniać się nie tylko doskonałą obsługą i smacznymi potrawami, ale też elegancką zastawą stołową.

Następna gastronomiczna nowość bieżącego półroczia będzie przekształcenie sporej ilości barów mlecznych na bary samoobsługowe typu szwedzkiego. Uruchomić się również większe sieci barów szybkiej obsługi (do końca roku mamy ich o 12 więcej niż do czasu 31 sierpnia). W najbliższych miesiącach rozpoczyna działalność doświadczalne kuchnie-laboratoria. Zajmą się one realizacją zasad racjonalnego żywienia i organizacji lokali gastronomicznych.

Drugie półroczie zapowiada się także jako okres usilnych starań o poprawę jakości żywienia i obsługi w stołówkach przyzakładowych. Sprawa ta zajmie się gastronomiczni „specje” wspólnie z przedstawicielami CRZZ. Wyślą się także o roztożeniu opieki nad stołówkami akademickimi. (AR)

Dodać jeszcze trzeba, że według planów wynikających z uchwał VII Plenum KC PZPR produkcja pomocy szkolnych będzie się nadal rozwijała i w r. 1963 jej wartość wzrośnie do 127 mln zł. W celu jej usprawnienia modernizuje się fabryki Zjednoczenia Przemysłu Pomocy Naukowych oraz wyposaża w zupełnie nowe obiekty. (AR)



Z ŻYCIA PARTII

Lat temu kilkanaście i DZIŚ

DEUGOLETNI członkowie partii, którzy wstąpili w jej szeregi w latach 1947, 1948 i 1949, stanowią trzon ideowo-polityczny większości organizacji partyjnych. Oni to wspaniałym przykładem i doświadczeniem wychowywali i wychowują młodszych towarzyszy, oni też bardzo często kierują organizacjami podstawowymi, które dzięki nim zdobyły znaczenie i autorytet w młodszych wsi, osad, miasteczek i pracowników zakładów pracy.

W Lipsku jest jednak inaczej. Towarzysze o długoletnim stażu nie stanowią tu ani trzonu, ani też moralnego autorytetu. A przecież kiedyś byli oni ważnym ogniwem partii. Liczono na nich i liczone się z nimi. Działali.

TO BYŁO DAWNO

To było tak dawno, że niektórzy młodzi towarzysze albo nie pamiętają, albo też nigdy nie słyszeli, że Teofila Kryszyn, Janina Rymsza i jej mąż Wiktor, Stanisława Randzio (obecnie przewodnicząca Koła Gospodyń Wiejskich i jedna z aktywniejszych towarzyszek) budowali dzisiejszą organizację partyjną w podziemiu, że naraziła życie, że ukrywali się przed bandami i że niejedno przetrzymali w pierwszych, najtrudniejszych latach demokracji ludowej.

Był to dla nich bardzo trudny okres. I nie tylko dla nich. Każdy wtedy stanął wobec pytania — kogo poprzeć, za kim się opowiedzieć? Kryszyn, Randzio, Rybska, Orpik i Rymszowie nie zwlekali z odpowiedzią. Wybrali demokrację, poparli PPR, wstąpili w jej szeregi. A trzeba wiedzieć, że w owych czasach decyzję taką niełatwo było podjąć. Groziła bowiem nie tylko utrata życia, groziło zwyczajnie wyobcowanie ze społeczności nie tyle wrodej, ile ciemnej i otumanionej.

To było dawno i niewiele wraca myślą do tamtych czasów. Warto jednak to uczynić, żeby dowiedzieć się, co skłoniło naszych towarzyszy do powzięcia tej decyzji. Wysoka świadomość, osiągnięta w wyniku studiowania dzieł klasyków marksizmu, rozważania intelektualne, wpływ osobisty miejscowych komunistów? Chyba nie. Jestem pewien, że towarzysze, o których tu mowa, do dziś nie przeczytali żadnego z dzieł klasyków, a ze szkolenia partyjnego w następnych latach niewiele wynieśli korzyści. Po prostu w czytaniu nigdy nie byli zbyt biegli. Dotarli do partii całkiem zwyczajnie — nie mieli żadnej własności, całe życie ciężko ty-

rali dla innych, stale byli najgorzej w opinii sąsiadów. Dlatego długo się nie zastanawiali, gdy przyszedł czas za kim się opowiedzieć.

PRZYCZYNY KONFLIKTU

Władze bezpieczeństwa rozpedziły bandy i organizacja partyjna w Lipsku mogła wyjść z podziemia. Nowe zadania polegały na opiniowaniu tych czy innych posunięć, na kontaktowaniu się z władzami powiatu, na zajmowaniu nielicznych w Lipsku stanowisk publicznych i powiększaniu szeregów organizacji. To ostatnie zadanie wcale nie przychodziło łatwo. Do organizacji wstępowało niewiele, przeważnie wyrobni, którzy stopniowo nabierali śmiałości, by oficjalnie popierać swą władzę. W tym okresie, był to początek lat pięćdziesiątych, organizacja partyjna była najważniejszym ośrodkiem osady. Wszyscy się z nią liczyli. To niezwykłe wysoko, aczkolwiek niekiedy opacznie, wyszło w oczach towarzyszy ich własną rolę.

Oczywiście, zmiana w położeniu organizacji partyjnej i poszczególnych jej członków nie przyczyniła się sama przez się do podniesienia po-

ziomu ich wiedzy ogólnej, ideologicznej i politycznej, nie wypłynęła też na poszerzenie ich horyzontów myślowych. Działali więc w Lipsku, nie odczuwając większej potrzeby sięgania do książek. Sami nie odczuwali takiej potrzeby, a centralnie nie pomysłano wtedy, że warto skłonić do nauki byłych wyrobników, całą tę biedotę, która stanęła murem za rewolucją, ale która mało wiedziała, jak cele tej rewolucji wcielić praktycznie w życie.

CO Z NIMI ZROBIĆ?

Płynęły lata, przybywało zmarzszek na twarzy, wraz z rozwojem kraju wyanialy się przed partią coraz trudniejsze zadania. W Lipsku jednak czas jak gdyby zmienił się w miejscu. Horyzonty myślowe większości towarzyszy niewiele się poszerzyły, wiedza ogólna i polityczna im nie przybyła, a i ich życie osobiste nie ulegało zmianie. Teofila Kryszyn mieszka w domu porzuconym i na takiejże działce uprawia trochę tytoniu. Stanisława Randzio dzierżawi u miejscowego rolnika trochę ziemi. O pracę trudno. Toż i pozostali towarzysze nie jest bynajmniej lekko. I z tego właśnie powodu zaczynają mieć pretensje. Teofila Kryszyn chciałaby nawet zrezygnować na wiosnę z należania do partii, bo... syna jej nie przyjęto do pracy w brigadzie rolniczej GS.

— Co z tego, że w wyniku rozmów i nalegań starzy to-

ciąg dalszy na str. 4

Bilans góldapskich PGR

Gospodarstwa państwowe powiatu góldapskiego dokonały podsumowania swej działalności w roku gospodarczym 1961/62. W porównaniu do roku poprzedniego straty zmniejszyły o 20 mln zł. W wyniku specjalizacji i kooperacji oraz ofiarnej pracy zajął 12 PGR osiągnęło zyski.

Do najlepiej pracujących PGR tego powiatu należy zaliczyć: Dorsze — 494.000 zł z zysku, Niedzwiedzia — 370.000 zł, Wilczewo — 190.000 zł i Między — 117.000 złotych.

Jak przewidują plany finansowe — gospodarze rok bieżący przyniesie dalszą, wybitną poprawę w działalności gospodarstw państwowych. (bg)

Encyklopedia wiedzy o Polsce współczesnej

Państwowe Wydawnictwo Ekonomiczne zapowiada, że już jest w opracowywaniu „Rocznik polityczny i gospodarczy 1962 r.”, który ukaże się w IV kw. br. Będzie to już piąte kolejne wydanie „Encyklopedii wiedzy o Polsce współczesnej”. Podobnie jak w latach ubiegłych Cytelnik znajdzie w „Roczniku 1962” pełną i aktualną informację o wszystkich dziedzinach życia Polski.

- Obok tradycyjnych już działów i tematów „Rocznik 1962” zawierać będzie m. in.:
 - nowe, wzbogaczone informacje o wszystkich miastach w Polsce,
 - interesujące specjalne opracowanie o najstarszych miastach w Polsce,
 - artykuły na temat 10-lecia Polskiej Akademii Nauk,
 - obszerne informacje o osiągnięciach nauki polskiej we wszystkich jej dziedzinach,
 - szerokie omówienie organizacji i rozwoju techniki.
- Publikacja ta jest niewątpliwie nieodzowną pomocą w codziennej pracy działaczy politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych, a więc wszystkich interesujących się życiem Polski współczesnej.

Rodzice przy pracy -dzieci na kolonii

Z każdym rokiem rośnie ilość dzieci, korzystających z wypoczynku na koloniach. Zwiasz Pracowników Rolnych oraz kierownictwa przedsiębiorstw rolnych zorganizowały w tym roku kolonie w Olszku, Supraślu, Marianowie i Rogalikach.

I tak w Oleku przebywają na koloniach dzieci robotników przedsiębiorstw metalurgicznych (7a osoby), w Supraślu czynne są kolonie dla dzieci pracowników POM, a w Rogalikach — dla dzieci z gospodarstw rolnych. Ponadto w Warszawie przebywa 80 dzieci. (su)

Problemy zielonego rynku

Warzyw będzie dużo

Początkowo na ogół dość pesymistycznie zapatrywano się na tegoroczne zbiory warzyw. I rzeczywiście, sezon warzywny został znacznie opóźniony, co daje nam się jeszcze dziś poważnie we znaki. Jednakże są powody, aby wprowadzić korektę do tej prognozy. Z wyjątkiem ogórków, a częściowo także i pomidorów, zbiory innych warzyw zapowiadają się le-

piej niż zwykle. Przewiduje się, że o około 20 proc. będą wyższe zbiory kalafiorów. Podobnie pomyślnych rezultatów spodziewają się ogrodnicy, jeżeli chodzi o różne odmiany kapusty.

Równie dobrze zapowiada się urodzaj na plantacjach marchwi, pietruszki, selerów, buraków ćwikłowych. Przewiduje się, że globalne zbiory tych roślin będą wyższe o około 25 proc. od przeciętnych. Mimo początkowych obaw (część plantacji wymokła) nie zawiodła też cebula i jej zbiory zapowiadają się doskonale.

Słabo obrodziły owoce. Znacznie mniej było czereśni, mniej jest wiśni. Nie będzie również urodzaju jabłek. (AR)

Sezon urlopowy w pełni — punkt graniczny w Cieszyńcu przeżywa swoje ciężkie dni.

NA ZDJĘCIU: droga wolna! Kolejny autokar z turystami miją słabną na przejściu granicznym.

CAF — fot. Jakubowski

8-9 milionów ton soli rocznie produkować ma w 1980 r. Huta im. Lenina.

Projekty rozbudowy kombinatu do takiej zdolności wytwórczej wykonują: Euro Studii i Projektów Hutnictwa „Biprostal” w Krakowie i Państwowy Instytut Projektowania Zakładów Metalurgicznych „Gipromez” w Moskwie.

NA ZDJĘCIU: fragment i wielkiego pica.

CAF — fot. Tymiański

Spółczny Inspektorat Ruchu Drogowego powstaje przy KW MO

Jak poinformował dziennikarz na konferencji prasowej zastępca komendanta Wojewódzkiego MO ppłk Henryk Kamiński, w najbliższym czasie powstanie przy KW MO Spółczny Inspektorat Ruchu Drogowego. Celem jego będzie pomoc w zapobieganiu wypadkom drogowym.

Spółczni inspektorzy ruchu drogowego otrzymają legitymacje upoważniające do kontroli pojazdów, będą mieli prawo przesyłania wniosków o ukaranie do Kolegium Orzekającego w razie stwierdzenia przekroczenia przepisów ruchu drogowego. Przy stwierdzeniu najpóźniej kierowcy lub niewłaściwego stanu technicznego pojazdu, inspektorzy będą mieli uprawnienia uniemożliwienia dalszej jazdy.

Wobec szerokiego zakresu — prawnego, od kandydatów na inspektorów społecznych wymagać ma: ukończenie 23 lat życia, dobra opinia z miejsca pracy i środowiska, opanowanie przepisów ruchu drogowego, posiadanie od dwu lat pozwolenia na prowadzenie samochodu, wykształcenie minimum podstawowe.

Kandydatów na społecznych inspektorów ruchu drogowego zgłaszać mogą zakłady pracy, instytucje i przedsiębiorstwa. Mogą być również zgłoszenia indywidualne. Zgłoszenia przyjmowane są przez Inspektorat Ruchu Drogowego przy KW MO w Białymstoku, ul. Sienkiewicza 65. (h)

Spłonęło 16 budynków — straty blisko 500 tys. zł

Lat temu kilkanaście i dziś

ciąg dalszy ze str. 3

warzysze przychodzą na zebrania?

— Młodzi, choć wstąpili do partii dużo później, lepiej pojmują jej politykę, bardziej się nią interesują, i — co ważne — przejawiają chęć do pracy społecznej. Natomiast większość starych stała zwy jakiegoś urazy i pretensje. Jeśli zabierają głos, to przeważnie w swoich osobistych sprawach.

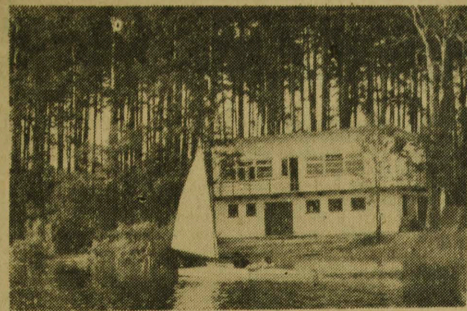
W takiej sytuacji trudno osiągnąć jedność organizacji partyjnej, tym trudniej, że starzy towarzysze stanowią tu około 35 proc. jej składu. Co z nimi zrobić? Wszak organizacja nie może stać w miejscu, musi się rozwijać, musi działać.

COŚ JEDNAK TRZEBA POZACZ

Ale co? Wykluczyć z partii? To zawsze najłatwiej uczynić. Uzasadnienie takiej decyzji nie trzeba by długo szukać. Wystarczyłoby chociażby w stosunku do Rymiszów powołać się na fakt, że w czasie zebrania partyjnego popijali sobie w gospodzie. Czy jednak wykluczenie starych stażem członków partii byłoby decyzją sprawiedliwą? Coś trzeba jednak z nimi począć. Nie można przecie tolerować w organizacji marazmu. Nie można zaś ze względu na cięższe na niej obowiązki w osadzie.

Jakie więc znaleźć wyjście? Trzeba przekonywać towarzyszy o potrzebie zmiany postawy. Trzeba odwołać się do ich ambicji, do chlubnej przeszłości organizacyjnej. Kto wie, a może warto byłoby pomyśleć o okazaniu im pomocy? Dobre słowo skutkuje nieraz więcej niż kara wymierzona podniesionym głosem.

EKERT



Ośrodek wypoczynkowy zlokalizowany został w sosnowym lesie, niemal nad samym jeziorem. Posiada 14 domków campingowych, pawilon restauracyjny oraz nieliczne zaopatrzone jest w sprzęt wodny.

Tym razem SAMI o SOBIE

Sześć wypoczynkowy w pełni już nie tylko najbardziej znane i atrakcyjne miejscowości turystyczne notują szczyt frekwencji. Wiele małych, dotychczas nieznanymi szerszemu ogółowi, ale uroczych kąpek przeżywa swój beneficj. Jeziora i lasy powiatu sejneńskiego były dotychczas znane tylko tubylcom i niewielu wytrwałym turystom. W tym sezonie zapelnili się ludźmi szukającymi wytchnienia z dala od gwaru, modnych i uznawanych od lat miejscowości. W Gibach, nad Jeziorem Pomorzem, z inicjatywą Białoostockiego Oddziału Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, powstał przed dwoma laty (i w dalszym ciągu się rozwija) duży ośrodek wypoczynkowy.

ni. Szczególne wzięcie u dziennikarzy mają wycieczki kajakowe po jeziorze oraz piesze w okoliczne lasy. (let)



Wschód słońca zapowiada piękny dzień. Trzeba więc czym prędzej ustawić kajaki bowiem już oczekują. Fot. S. SZYMAŃSKI

Na żniwnym froncie

Pierwsze zboże dla państwa

W ostatnich dniach sytuacja na żniwnym froncie uległa wybitnej poprawie. W powiatach południowych żyta są skoszone prawie w 100 proc., a w rejonie środkowym — sprząż wkrótce zostanie zakończony. Nieco gorzej jest w powiatach północnych, gdzie skoszone do dnia dzisiejszego 50 proc. żyta.

W większości powiatów południowych rolnicy koszą zboża jare oraz w szybkim tempie zwożą żyto do stodoł. Natomiast zła sytuacja panuje nadal w zakresie podorywek, wapnowania i siewu poplonów. Szacuje się, że podorywki zostały wykonane na 10 proc. powierzchni żyta. Wapnowanie przebiega opieszale w całym województwie. GS posiadają na stanie 7.300 ton wapna nawozowego.

W dniu wczorajszym otrzymaliśmy kilka informacji o omłotach i dostawach ziarna do punktów skupu. Wielu rolników w południowych powiatach Białoostoczymi wykonało w całości tegoroczne plany dostaw obowiązkowych.

KOLNO. W naszym powiecie koszenie żyta zostało w zasadzie zakończone, a 60 proc. zboża znajduje się już w stodołach. Wielu rolników rozpoczęło omłoty. Wśród pierwszych było gospodarstwo państwowe Grabowo.

W tych dniach do magazynów GS wpłynęły pierwsze partie ziarna. I tak Jan Danowski z Ciemiarki dostarczył 464 kg ziarna, a Stanisław Przedzwicki z Borkowa — 144 kg. Obydaj rolnicy wykonali plany dostaw w 100 proc.

WYSOKIE MAZ. Skup zboża w naszym powiecie przybiera z każdym dniem na sile. Gminna Spółdzielnia w Czyżewie skupiła już kilka ton ziarna. Dostawy zapoczątkował Jerzy Nowicki ze wsi Złote Jabiko, sprzedając 2 tony ziarna.

Również rolnicy z gromady Dąbrówka Kościelna spieszą się z wykonaniem swych obowiązków. Sprzedali oni w punkcie skupu przeszło 2 tony zboża. Wielu rolników kończy omłoty i ma zamiar

dostarczyć ziarno w najbliższych dniach.

HAJNOWKA. Nadeszły pierwsze meldunki o dostawach ziarna z tegorocznych zbiorów. Jako pierwszy sprząż dał państwu zboże rolnicy z gromady Kleszcze. Ogółem rolnicy tej gromady dostarczyli na poczet dostaw obowiązkowych 5 ton ziarna.

ZAMBROW. W tym tygodniu skup zboża ruszy całą parą. Wielu rolników przeprowadza obecnie omłoty i czyści zboże. Na terenie gromady Kolaki Dobry przykłada Adela Świdarska, dostarczając do punktu skupu 259 kg zboża. Wykonała ona w całości plan dostaw.

opracował: Su. na podstawie koresp. (kt., pe., fr)

Dzieci spowodowały groźny pożar

W ubiegłą niedzielę, 12 bm., straż pożarna w Łowazy była wzywana do groźnego pożaru, który powstał we wsi Janczewo. Trzej mali chłopcy, a mianowicie Julian Wysocki oraz bracia Kazimierz i Antoni Romanowscy, bawiąc się zapalnikami przy stodole, spowodowali pożar. Natychmiast wezwano straż pożarną, po przybyciu której w płomieniach stały już 4 budynki. Mimo energicznej akcji ratunkowej, nie udało się stłumić pożaru. Ogółem ofiarą płomieni padło 16 budynków, w tym większość to stodoły z tegorocznymi zbiorami. Wysokość strat sięga 500 tys. zł. (h)

W ciągu minionej nocy na Lubelszczyźnie wybuchło 7 pożarów, w wyniku których spłonęło 36 budynków mieszkalnych i gospodarskich. Największy pożar w Kluczkowicach w pow. Opole Lub. strawił 23 budynków. (PAP)



Rybolówstwo jest sportem ludzi cierpliwych. Czasami trzeba całymi godzinami siedzieć spokojnie w kajaku i wpatrywać się w nieruchomy spławik.

O wszystkim po trochu

PONAD 10 MILIONÓW

Jak wynika z danych, opublikowanych w tych dniach przez władze miejskie Tokio, liczba ludności stolicy Japonii w lipcu br. wyniosła 10.168.958 osób. W pierwszej połowie br. liczba mieszkańców Tokio zwiększyła się o 184.127 osób.

KOGUTY POMIŁY ŚMIERC KURY

Właściciel kurzej fermy hodowlanej w miejscowości Bellgries (NRF) znalazł w pobliżu fermy lasa z wydłobionymi oczkami, krwawiącego z licmych ran. Okazało się, że potrzebowało go tak a kogutów, mszcząc w ten sposób śmierć jednej z kur, którą zagryzł lis. Zanim rozbójnik zdążył uciec ze swą zdobyczą, upierzeni kawalerowie rzucili na niego i dotkliwie poturbowali go.

KRADZIEŻ WYKOPALISKA NA CYPRZE

Cypryjski dziennik „Machi” podał, że oficerowie brytyjscy, kierujący budową stacji radarowej we wschodniej części Cypru, znaleźli i ukryli złotą sta-

tue Afrodyty. Statuetka ta jest dość duża i przedstawia wielką wartość archeologiczną. Oprócz tego, w tym samym miejscu, znalezione zostały dwie złote wazy i inne przedmioty.

Polcja bada okoliczności zagnięcia tych przedmiotów.

BOCIANY MYŚLA O ODŁOCIE

Bociany już myśla o odlocie. Na Kielecczyźnie, w rejonie Buska i Pińczowa od kilku dni gromadzą się one na rozlewiskach Nidy.

Starzy doświadczeni rolnicy twierdzą, że bociany przygotowują się do odlotu wcześniej niż w latach ubiegłych i w związku z tym należy się spodziewać nadejścia wczesnej zimy.

AFERA

HANDLARZY NARKOTYKÓW

Porocnych poszukiwanych amerykańska policja kryminalna wykryła szajkę handlarzy narkotyków, która kierował biletmi Carmine Locasolo. Wraz z nim aresztowano 10 innych członków tej szajki, która w ciągu ostatnich 16 lat przezmąglowała pół tony czystej heroiny z Francji do USA. Wartość narkotyku wyniosła około 100 milionów dolarów.

Na przykładzie ZNTK w Łapach

Gospodarka materiałowa

Codziennie setki pociągów, samochodów, statków rzecznych rozwioły po całym kraju materiały, surowce i półfabrykaty. Czy są one następnie w zakładach właściwie wykorzystane?

Warto rozglądać się w naszych fabrykach, co w tym zakresie już zrobiono. Jesteśmy w Zakładach Naprawczych Taboru Kolejowego w Łapach.

Z placów i hal fabrycznych zniknęły sterty żelastwa. Zmagazynowane na wolnym powietrzu materiały ustawione są w równych rzędach. Co jakiś czas spotyka się też specjalne skrzynki przeznaczone na odpady. Poprzednio robotnicy rzucali zbędny materiał, gdzie popadło. Kilku pracowników fizycznych zatrudnionych było przy zbiorce tego złomu. Po zaistnieniu 30 skrzyń na terenie zakładu, ich praca stała się zbędna. Oszczędność roczna funduszu plac 70 tys. złotych. Efekt konkretny.

W poprzednim okresie w magazynie głównym panowała niesłychana ciasnota. Dziś inaczej ustawiono półki regałowe. Dzięki tej zmianie uzyskano w magazynie sporo miejsca, a nawet ustawiono dodatkowo 170 półek na różne wyroby. Praca magazynu jest obecnie o wiele sprawniejsza.

W trosce o lepsze składowanie materiałów przystosowano do tego celu dwa stare wagony oraz dwa baraki. Oprócz tego wyremontowano pomieszczenia w piwnicach oraz wybudowano betonowe pomieszczenie na złom.

Przeprowadzenie tych wszystkich prac kosztowało dużo wysiłku, ale też o wiele się opłaciło. Obieg materiałów i surowców jest obecnie o wiele sprawniejszy.

Obecnie widać w zakładzie o wiele oszczędniejsze gospodarowanie materiałami, surowcami, częściami zamiennymi. Na szeroką skalę prowadzi się np. regenerację starych części wagonów. Wykorzystuje się starą blachę, deski itp. Deficytowe metale kolorowe zastępuje się żelazem i stalą.

Jest jednak jeszcze wiele do zrobienia. Nie wszystko da się bowiem wykonać w krótkim czasie. Dlatego zakład opracował plan działania w zakresie obniżki kosztów zużycia materiałowego i gruntownego uporządkowania całej gospodarki materiałowej w latach 1962—63. Plan ten zawiera 43 przedsięwzięcia, które trzeba będzie zrealizować. Dotyczą one m. in. norm materiałowych i norm zapasów, organizacji i ewidencji gospodarki materiałowej.

Rem



Próbujemy nowe papiery, które niedawno ukazały się na rynku — ekstra mocne z filtrem i kosztują tylko 5 złotych. Nowe papiery zyskały sobie uznanie palaczy. CAF — fot. Szyperko

Tytuły, nagrody i proporce

Zwycięskie zespoły

W spółdzielczości i handlu białoostockim dokonano ostatnio podsumowania wyników współzawodnictwa.

Czterem brigadom nadano tytuł Brygad Pracy Socjalistycznej. Najlepsze wyniki we współzawodnictwie uzyskały: sklep z obuwiem PSS „Micado” w Elku, gdzie kierownikiem jest Barbara Jaromolowicz, oraz 2 zespoły eickiej Wytwórni Win podległej Powiatowej Spółdzielni Zaopatrzenia i Zbytu. Są to: zespół 12 osobowy Władysława Chodysza, oraz zespół 10 osobowy Jerzego Haubiczko. Wyróżniony został również zespół z „Delikatesów” w Białymstoku — stoisko

owocowo warzywne. — Którego kierowniczką jest Helena Borsuk. Warto zaznaczyć, że na 10 Brygad Pracy Socjalistycznej — 3 tytuły zdobyli pracownicy białoostockich „Delikatesów”.

Czterem zwycięskim brigadom Zarząd Główny Pracowników Handlu i Spółdzielczości, przyznał proporce. Wszyscy członkowie brigad otrzymali również nagrody pieniężne w wysokości od 300 do 500 złotych. Niezależnie od tego nagrody przyznane zostaną przez ZSS „Społem” i CRS.

Brigady pracujące pod kierownictwem Chodysza i Haubiczko z Elckiej Wytwórni Win słyną z wielu usprawnień technicznych. Ostatnio skonstruowali sam miedzy innymi drewniany, obrotowy transporter do przenoszenia butelek. Poprzednio skrzynie z butelkami przenoszono ręcznie.

Brigady te zameldowały już o zrealizowaniu zobowiązań podjętych dla uczczenia święta lipcowego. Wybetonowano i ułożono podszycie w hali produkcyjnej. Wartość wykonanych prac w czynie społecznym przekracza 30 tys. złotych. (4)

Premie PKO dla posiadaczy mieszkaniowych księżeczek oszczędnościowych

10 sierpnia br. w sali konferencyjnej Oddziału Wojewódzkiego PKO w Białymstoku odbyło się publiczne losowanie premii pieniężnych wśród posiadaczy 315 mieszkaniowych księżeczek oszczędnościowych PKO. Ogółem wylosowanych zostało 27 premii pieniężnych po zł. 3.000 — każda. Premie pieniężne przypadły na następujące numery: mieszkani-

wych księżeczek oszczędnościowych PKO: 3125 BI-2, 3233 BI-2, 3011 BI-2, 2015 BI-2, 3229 BI-2, 2955 BI-2, 3470 BI-2, 3439 BI-2, 3432 BI-2, 3086 BI-2, 2984 BI-2, 2801 BI-2, 3315 BI-2, 3237 BI-2, 2765 BI-2, 2588 BI-2, 3287 BI-2, 3320 BI-2, 3447 BI-2, 622 BI-2, 660 BI-3, 657 BI-3, 1536 BI-14, 1531 BI-14, 1515 BI-14, 1570 BI-14 1501 BI-14. (h)

Z
F
I
L
T
R
E
M

Uwaga! Instytucje państwowe i spółdzielcze
SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW
PRODUKCYJNO - USŁUGOWA
 „ODNOWA”
 w Białymstoku, ul. Warszawska 38/a,
 tel. 49-57

PRZYJMUJE ZLECENIA
na porządkowanie akt archiwalnych i prowadzenie
składnic
na terenie całego województwa

W zakres prac archiwalnych wchodzi:
 segregowanie, uporządkowanie, zakwalifikowanie, ponumerowanie, oprawienie, opisanie i sprzedaż spisów zgodnie z przepisami archiwów państwowych.

Przy wykonaniu powyższych prac obowiązuje cennik P.K.C. nr 369 z dnia 10. x. 1961 r.

k 1343-0

PRZETARGI

SZKOŁA SAMOCHODOWA WOP W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu marki M-20 „Warszawa”, który odbędzie się dnia 28 sierpnia 1962 roku o godz. 9 w garażu Szkoły Samochodowej WOP. Cena wywoławcza samochodu — 30.000 zł.

W przetargu mogą wziąć udział instytucje państwowe, społeczne i osoby prywatne. Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie BOWOP, względnie na konto NBP II O/M Białystok nr 113-110-99. Samochód można oglądać codziennie w garażu Szkoły Samochodowej WOP w godzinach 8 — 15, oprócz niedziel i świąt.

k 1344-1

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR W BIAŁYMSTOKU ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodu osobowego marki FSO „Warszawa” typ M-20. Cena wywoławcza samochodu 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 28 sierpnia 1962 roku o godz. 10 w garażu KW PZPR w Białymstoku przy ul. Lenina nr 3/5.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu, do kasy KW PZPR w Białymstoku, ul. Wesołowskiego nr 6, pokój nr 32, w godzinach od 13 do 16, lub przelewem bankowym na konto nr 102-9-501 w NBP I O/M w Białymstoku.

W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, uposażeni i osoby prywatne.

Samochód można oglądać codziennie, oprócz niedziel i świąt, w garażu KW PZPR w Białymstoku przy ul. Lenina nr 3/5, w godzinach od 14 do 16.

Zastrzegają się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 1337-0

OGŁOSZENIA DROBNE

PODZIĘKOWANIE
 Ordynatorowi Szpitala Grudziyńskiego w Białymstoku — dr Stanisławowi Otdakowi, dr Janowi Pietruskiemu, siostrze odziałowej Annie Prusko oraz całemu personelowi oddziałowego, za leczenie i troskliwą opiekę nad Adasem Staniszańskim — gorące podziękowanie składają Rodzice. g 3220-1

PRACA
 Przyjmie pomoc do dziecka. Białystok, Ogrodowa 3a m. 7. Zgłaszać się o godz. 16. g 2228-1

Potrzebna pomoc do dziecka. Białystok, Aleja 1 Maja 7 m. 25. Zgłoszenia po godz. 16. g 3226-1

LOKALE
 Młode małżeństwo poszukuje pokoju. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń nr 3209. g 3209-1

Pokój, kuchnia z wygodami (Kielec) — zamienie na podobne lub większe w Białymstoku. Oferty: Biuro Ogłoszeń 3221. g 3221-1

Pokój umeblowany, z użyciem noclegi kuchni, w Szczecinie — zamienie na podobny w Białymstoku. Bielski Podlaski, Narutowicza 2 — Oleszczuk. g 3206-1

Małżeństwo studenckie poszukuje pokoju blisko Akademii. Oferty pisemne: Biuro Ogłoszeń nr 3213. g 3213-1

SPRZEDAŻ
 „AWO Sport” po dotarciu — sprzedam. Wiadomość: Białystok Elektryczna 2.

Gospodarstwo — 4,63 do 11 ha ziemi, zabudowania maszynowe, własność — pilnie sprzedam. W wiosce dom handlowy. Kłimów — Łapciec, pow. Kartuski, woj. gdańskie. Stacja kolejowa Garcz. g 1041-1

„Moskwicz” typ 400 — sprzedam 22.000. Białystok, Bohaterów Getta 9 m. 1 (od Alei 1 Maja) g 3187-0

PRACOWNICY POSZUKIWANI

200 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH do robót torowych w delegacji na terenie DOKP Wrocław — zatrudni natychmiast PKP Oddział Zmechanizowanych Robót Drogowych we Wrocławiu, Plac Kirowa 20c, Dworzec Świebodzki.

Zarobek miesięczny dla początkujących wynosi 960 zł wraz z premią oraz dodatkiem 18 zł tytułem diety i 10 zł dziennie dodatku terenowego, uzależnionego od przepracowanych 25 dni w miesiącu przy użyciu sprzętu mechanicznego oraz pozostałe świadczenia przysługujące pracownikom PKP (kompletne umundurowanie oraz trzewiki skórzane, odzież robocza ochronna i odzież ciepła — kurtki watowane, buty filcowe), deputat opalowy w wysokości 2,5 tony rocznie oraz ekwiwalent gotówkowy za 1.100 kg, ponadto 12 bezpłatnych biletów kolejowych pracowników rocznie i 3 dla członków rodziny, jak również 80 proc. zniżki kolejowej dla wszystkich członków rodziny. Stołówka na miejscu. Zakwaterowanie w wagonach mieszkalnych zapewnione.

Wymagane jest stałe miejsce zameldowania w dowodzie osobistym, pierwsza kategoria zdrowia oraz ukończenie 18 lat życia.

k 1323-0

„Stocznia Gdańska, w ramach zarządzzonego przez Komitet Pracy i Plac na rok 1962, weryfikacji zatrudni od zaraz wykwalifikowanych robotników: spawaczy, ślusarzy, hydrauliczków.

Robotnicy zgłaszający się do pracy winni:

- mieć ukończony 18 lat (od absolwentów szkół zasadniczych wymaga się minimum 17 lat),
- udokumentować kwalifikacje zawodowe świadectwem ukończenia szkoły zawodowej, dyplomem czeladniczym lub mistrzowskim, bądź innym zaświadczeniem posiadającym opinię i zwolnienie z ostatniego miejsca pracy,
- posiadać okresowe wymeldowanie z miejsca zamieszkania,
- cieszyć się dobrym zdrowiem.

Kandydaci przed wyjazdem do Stoczni Gdańskiej winni zgłosić się w miejscu zamieszkania w Wydziale Zatrudnienia, skąd otrzymają bilety kolejowe na bezpłatny przejazd do Gdańska oraz umowę o pracę w Stoczni Gdańskiej. Na podstawie umowy Stocznia zobowiązuje się:

- wypłacić zwerbowanym robotnikom dietę za przejazd w wysokości 30 złotych,
- wypłacić po 25 złotych za każdy dzień załatwienia formalności związanych z zatrudnieniem,
- udzielić pożyczki pieniężnej na okres od daty rozpoczęcia pracy, aż do dnia pierwszej wypłaty, licząc po 22 złote za każdy dzień,
- przygotować kwatery w hotelu robotniczym (członkowi rodzin Stoczni nie zakwateruje),
- udostępnić obiady w stołówce po cenie 8 — 10 złotych,
- zwracać koszty przejazdu najtańszym środkiem lokomocji z tytułu jednodniowego zwolnienia z pracy w miesiącu lub dwudniowego raz na dwa miesiące w celu odwiedzenia rodziny, jeśli pracownik należeć i starannie będzie wywiązywać się ze swych obowiązków i nie opuści bez uzasadnienia żadnego dnia pracy.

Pracownicy zostaną zaszeregowani zgodnie z posiadanymi kwalifikacjami oraz z postanowieniami Układu Zbiorowego Pracy dla Przemysłu Metalowego.

Przyjeżdżający do Gdańska winni zgłaszać się w Biurze Przyjęć Stoczni Gdańskiej przy ul. Jana z Kolna nr 31 (obok przystanku kolei elektrycznej) Gdańska Stocznia”. k 1341-0

2 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW zatrudni od 1 września Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kolnie. k 1331-0

Dwóch **TECHNIKÓW** na stanowiska kierowników budów oraz **20 MURARZY, 10 TYNKARZY, 6 ZDUNÓW i 20 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH** — zatrudni od zaraz Zakład Budowlano - Remontowy PGR Gólkad, ul. Warsztatowa 3. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 1332-0

2 INŻYNIERÓW budownictwa lądowego na stanowiska inspektorów nadzoru, **2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami do Działu Inwestycji — zatrudni od zaraz Zakład Przemysłu Ziemiannego „Koma” w budowie — Łomża, ul. Mariana Buczka nr 11.

Zakład zapewni mieszkanie po okresie próbny. k 1345-0

OGŁOSZENIE W „GAZECIE” TO NAJLEPSZA FORMA REKLAMY

BZ Grał. F 1

Komunikat dla plantatorów tytoniu

Przy obecnym stanie pogody (częste ulewne deszcze) roślinie niebezpieczeństwo rozpowsechniania się mączniaka rzekomego tytoniu.

Jedynie nasilenie oprysków

i zwiększenie ich dokładności jest w stanie zahamować proces rozwoju choroby. Ponadto, w celu zwiększenia przewiewu na plantacjach działających hamująco na rozwój mączniaka,

należy rozpocząć zbiór spodaków i nadspodaków

oraz liści porażonych (taryfa wykupuwa podwyższa na rok bieżący ceny klas najniższych).

Plantatorzy tytoniu! W trosce o normalne zbiory i opłacalność uprawy tytoniu, nie wolno zaniedbywać w czasie najbliższych 2 — 3 tygodni oprysków plantacji, a nawet należy zwiększyć ich częstotliwość. Najbliższe dwa tygodnie zwiększonego wysiłku zdecydują o pomyślnych wynikach uprawy w roku bieżącym.

Mazurska Wytwórnia Tytoniu Przemysłowego w Augustowie k 1333-0

2 TECHNIKÓW - MECHANIKÓW zatrudni od 1 września Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Kolnie. k 1331-0

Dwóch **TECHNIKÓW** na stanowiska kierowników budów oraz **20 MURARZY, 10 TYNKARZY, 6 ZDUNÓW i 20 ROBOTNIKÓW NIEWYKALIFIKOWANYCH** — zatrudni od zaraz Zakład Budowlano - Remontowy PGR Gólkad, ul. Warsztatowa 3. Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. k 1332-0

2 INŻYNIERÓW budownictwa lądowego na stanowiska inspektorów nadzoru, **2 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH** z uprawnieniami do Działu Inwestycji — zatrudni od zaraz Zakład Przemysłu Ziemiannego „Koma” w budowie — Łomża, ul. Mariana Buczka nr 11.

Zakład zapewni mieszkanie po okresie próbny. k 1345-0

390

OSTATNIA NOC
 w Cividada Trujillo

— Obaj agenci, panie pułkownik, ten co ocalał w strzelaninie i ten co czekał w Mercedesie, wyjaśnili, że zatrzymali się pod bramą domu Gonzales, bo tam właśnie wszedł Gordon. Nagle zjawił się Tapurucuar. Jednego agenta zostawił na dole, przy samochodzie, a dwóch wziął ze sobą.

— Przecież polecałeś Monice, żeby utrzymywała kontakt z Gordonem. Dała mu swój adres?

— Tego nie wiem. Rozmawiała z nim w południe, przyszła do „Cosmosu”. Przyniosła nam kilka ważnych wiadomości. Po pierwsze, że Gordon tam mieszka jako Andrea Castagno. Po drugie, rewelacyjną wiadomość o Castelfranco, którego zjedliśmy zaraz po lądowaniu, z lotniska i który uparcie powtarza, że jest profesorem... Zagadkowa sprawa, panie pułkowniku. A tamta, z kapitanem de la Cruz...

— A co profesor ma powtarzać? Ze jest szpiegiem? Śmielesz. Zbyt wiele wmagasz od pracowników w wiadomości.

— Odgraża się, że zna rodzinę generalissimusa. Może istotnie ten prawdziwy Castelfranco zna, ale głowę daje, że ten ma tylko jego papiery. Polaskotamy go trochę, wtedy puści farbę. Jeszcze dzisiaj trzeba go polaskotać... A w tamtej sprawie, kapitan de la Cruz... Czy pan pułkownik...

— Niech to trąd obyspie! Wszystko w takim dniu!

— Cała sprawa może mieć jakiś związek z tym, co się wczoraj stało...

DOKAD DZIS idziemy?

TEATR
 Teatr im. Al. Węgierski — nieczynny.

KINA
 „Pokój” — „Zebro Adama”, prod. USA (od lat 16), dodatek — „Mówi ziemia”, godz. 15.30, 17.45 i 20.15.
 „Ton” — „Garsz śmierci”, produkcja angielskiej (od lat 18), dodatek — „Oczekiwanie”, godz. 15.30, 17.45 i 20.
 „Syrena” — „Złote państwo”, prod. USA (od lat 7), dodatek — „Nasza kronika 6/81”, godz. 10.30 i 13.
 „Teresa” — „Teresa prowadzi śledztwo”, prod. czeskiej (od lat 18), dodatek — „Hydraulicy”, godz. 15.30, 17.45 i 20.
 „Polana” — „Szałam oja” — prod. radzieckiej (od lat 10), dodatek — „Radziecka wystawa w Nowym Jorku”, godz. 18.30 i 20.30.
 „Tęcza” — „Guendalina”, prod. włoskiej (od lat 18), godz. 15.30, 17.45 i 20.
 Kino - Teatr Zw. Zaw. — „Majowe gwiazdy”, prod. radzieckiej - czeskiej (od lat 12), godz. 17 i 20.
 Kino MO — „Lunatyk”, prod. francuskiej (od lat 14), godz. 17 i 19.
 DDK Nowe Miasto — „W dolinie Prądnika”, prod. polskiej (od lat 7), godz. 17.

KLUBY
 Klub Międzynarodowej Prasy i Książki czynny od godz. 10 do 22.
 Księgarnia Klubu czynny dni powszednie od godz. 10 do 18.
 W WOJEWÓDZTWIE KINA
 „Polonia” w Elku — „Liga dentelomów”.
 „Zorza” w Elku — „W czepku urodzeni”.
 PROGRAM I
 7.35 Muzyka poranna; 8.30 Pierwsza; 17.35 „Słynni piosenkarze”; 18.30 „Rediosłuchanie”; 18.50 „Operowe twórczości J. Massenet”; 20.30 Dwie historie; 21.15 Gra Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 22.00 „Ork. w Tanezna, dyr. E. Czerny”.
 PROGRAM II
 7.50 Koncert poranny dla czasowicowców; 8.35 Przygody, podróże, egzotyka; 9.00 Dla przedszkoli i dziecięcy

„Orzeł” w Elku — „Dziękujemy z wdzięcznością”
 „Białki” w Suwałkach — „Ożeniłem się z czarownicą”
 „Mercury” w Suwałkach — „Skłóciłem z rycerzem”
 „Millenium” w Łomży — „Matka i córka”
 „Radziecki” w Łomży — „Damski krawiec”
 Grajewo — „Krypoty”
 Augustów — „Występy na scenie”
 Olsztyn — „Stąd pleśń”
 Gólkad — „Siostry”
 Białystok — „Ciało”
 „Sieniaty” — „Proszę za mną”
 Łapy — „Księga dżungli”
 Hajówka — „Koniec drogi”
 Zambrów — „Człowiek ze słomy”
 Wasilków — „Tygrysy na pokładzie”
 Czarna Białostocka — „Wojna i pokój”
 Sokółka — „Na psa urok”
 Wys. Maz. — „Champlion”
 Koino — „Jak zabił starsza pania”
 Świdwanie — „Grzech Krzywy”
 „Wyzwanie”
 Mońki — „Tajemnica puderniczka”
 Sejny — „Wakacje w Montliu”
 Szczęcin — „Damski krawiec”
 Hajwór — „Białe szelki”
 Dąbrówka — „Biedni bogacze”

W RAZIE WYPADKU
 Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wcz. 99, informacji pogotowia 22-22.
 Pogotowie dziecięce, czynne od godz. 19 do 7, Pogotowie MO — tel. 67.
 Straż Pożarna — tel. 98.
 Apteka nr 6, ul. Marmelej 12, tel. 66-51.
 Poliklinika nr 3, ul. Lipowa 45, tel. 62-13.

Ciekawsze AUDYTORIA

PROGRAM I
 7.35 Muzyka poranna; 8.30 Pierwsza; 17.35 „Słynni piosenkarze”; 18.30 „Rediosłuchanie”; 18.50 „Operowe twórczości J. Massenet”; 20.30 Dwie historie; 21.15 Gra Ork. PR pod dyr. S. Rachonia; 22.00 „Ork. w Tanezna, dyr. E. Czerny”.
 PROGRAM II
 7.50 Koncert poranny dla czasowicowców; 8.35 Przygody, podróże, egzotyka; 9.00 Dla przedszkoli i dziecięcy

wiejskich; 10.00 „Długi czwartki lipca”; 11.30 fragmenty opow. P. Taybora; 11.00 Polska muzyka symfoniczna; 12.15 Polska melodia ludowa; 15.00 Muzyka operetkowa; 15.30 Dla dzieci; 16.30 z miast i wsi województwa; 16.45 Chwila muzyki; 16.50 Siemieniąk drogowy — rep. dźwięk; 17.05 Koncert zyczeń; 17.25 Radio - reklama; 18.35 „Bez śmiechu — bez śmiechu”; 19.30 Rozmowy literackie; 19.45 Echa muzycznych festiwali; 21.40 Koncert estradowy muzyki radzieckiej; 22.18 Muzyka taneczna.

381

— Może... Kim jest ten Castagno?
 — Castagno jest na pewno Gordonem. Znamy ludzi, którzy wchodzi i wychodzą z ambasady, ale nikt nie widział żadnego Gordona. Widzieli natomiast Castagne.

— I ja tak myślę. Historia z Gordonem, i z Castelfranco, zakrojona była na dużą operację. Dlatego nie rozumiem, co Monice uderzyło na mózg. Dzięki jej pomocy paraliżowaliśmy dotychczas całą akcję — i nagle taki epilog...

— Kłóś musiał mylnie poinformować Tapurucuarę. Wiem tylko tyle, że ktoś dzwonił do niego, i że Tapurucuar natychmiast pojechał do Moniki. Treści tej rozmowy nikomu nie przekazał.

— Szkoła go — powiedział Abbez. — To był wybitny człowiek, wyjątkowy charakter. Dzięki niemu poznaliśmy, jak wielkie idee generalissimusa silnie przemawiają do ludzi, jak nimi wstrząsają, i do jakich skłaniają ofiar. Powinno się mówić w Republice nie „wierny jak pies”, ale „wierny jak Tapurucuar”. Powiem ci, Miguale, że jego śmierć i Moniki urasta do miary symbolu. Zginęli obaj właśnie teraz...

— Tak, panie pułkowniku, to zaiste symboliczna śmierć. Słyszałem, że kobiety jakiegoś plemienia indiańskiego rzucały się w płomienny stos, na którym palono ich umiłanych lub poległych mężów... A jak ta sprawa z kapitanem de la Cruz?

Z sąsiednich pomieszczeń dobiegaly ich co chwila krzyki i jęki katowanych ludzi. Pod oknami rozbrzmiewał stukot podkutych butów, na schodach tupotały szybkie kroki. W całym gmachu odzywały się dzwinki telefonów i nawoływania. Trzaskaly drzwi. Z podwórza dochodziły od czasu do czasu detonacje pojedynczych wystrzałów. W mieszkaniu terkotaly karabiny maszynowe.

— Co za noc — powiedział pułkownik Abbez — co za noc, co za noc — powtarzał tępo. Spojrzał na majora.

— Chciałeś się o coś zapytać?

(CIĄG DALSZY NASTĄPI)



SPOTKANIE PRZY TELEFONIE

- WYBURZENIU BUDYNKÓW
WYŁACZENIACH DOMÓW SPOD PUBLICZNEJ GOSPODARKI LOKALOWEJ
EKSMISJACH „DZIKICH” LOKATORÓW
PRACY „TRÓJEK SPOŁECZNYCH”

mówi kierownik Wydziału Spraw Lokalowych Prez. MRN — MIECZYSLAW SAWICKI

Kto dysponuje mieszkaniami zwalnianymi w domach wyłączeniach spod publicznej gospodarki lokalowej?

Jeśli właściciel mieszka w innym budynku — mieszkaniem dysponuje kwaterunek. Gdy natomiast właściciel zamieszkuje w domu o powierzchni do 110 kw. — on dysponuje zwalnianym mieszkaniem. W budynkach podległych publicznej gospodarce lokalowej, w przypadkach gdy lokal jest załudniony poniżej obowiązujących norm...

Czy kwaterunek decyduje o tym, który budynek ma być wyburzony?

Wydział Spraw Lokalowych nie wydaje takich decyzji, lecz jedynie powiadamia wydział Prezydium MRN, które mają plan prac inwestycyjnych. Stąd nie jesteśmy w stanie odpowiedzieć, kiedy i jaki budynek będzie wyburzony. Zatwierdzone przez Prezydium MRN wykaz budynków przeznaczonych na wyburzenie, otrzymujemy raz w roku i na tej podstawie sporządzany jest plan przekwaterowań...

Czy przy wydawaniu decyzji o przydziale mieszkań bierze się pod uwagę okres ubiegania się o nie?

„Staż” ubiegania się nie decyduje o przydziale, lecz jedynie warunki mieszkaniowe i materialne petynta.

Jakie są warunki wyłączenia domu spod publicznej gospodarki lokalowej?

Szczegółowo warunkują to ustawy sejmowe z 28 maja 1937 roku i 29 czerwca 1962 roku. Należy złożyć podanie do Wydziału Spraw Lokalowych, dołączając zaświadczenie zameldowania właściciela w tym budynku akt własności, szkic pomieszczeń z podanym metrażem i łączną powierzchnią. Jako izby liczy się kuchnie i pokoje. Należy uiścić opłaty skarbowe: 150 zł za wizję lokalną, 10 zł za podanie, 2 zł za każdy załącznik.

W śróde-znów spotkanie

Tematem naszego kolejnego śródego spotkania przy telefonie będzie zagadnienie: Prawo a obywatel — czyli prawo na co dzień. Nic dziwnego, skoro przy redakcyjnym telefonie zasiadają

PROKURATOR POWIATOWY DLA MIASTA BIAŁOSTOKU mgr ZDZISŁAW SZCZEBLEWSKI

Spotkanie odbędzie się w środę, 15 bm., w godzinach 10-11. Przy redakcyjnym telefonie 45-76 zasiadają wówczas prokurator Zdzisław Szczebleski. Prosimy bardzo o wcześniejsze przygotowanie pytań i zwięzłe ich formułowanie. (h)

Mały festiwal w Zwierzyńcu

W Zwierzyńcu odbył się wczoraj mały festiwal przyjaźni, zorganizowany przez grupy podwózkowe WDM w związku z zakończeniem niedawno VIII Festiwalu Młodzieży i Studentów w Helsinkach oraz obradującym w Warszawie Kongresem SFMD.

Po raporcie i przemarszu pocztów sztandarowych odśpiewano hymn harcerski i wciągnięto flagi na maszt. Dzieci wysłuchały również relacji z VIII Festiwalu w Helsinkach. Następnie poszczególne delegacje „zagraniczne” wystąpiły z bogatym programem artystycznym. Mały festiwal w Zwierzyńcu zakończył przemarsz wszystkich uczestników.

Uczestnicy festiwalu wysłali telegram do Prezydium Kongresu SFMD w Warszawie. (k)

Poradnia LK rozpoczyna „urlop”

Ciesząca się ogromnym powodzeniem wśród kobiet Poradnia Prawo - Społeczna Ligi Kobiet zawiesza swoją działalność od dnia 14 bm. do dnia 1 września br.

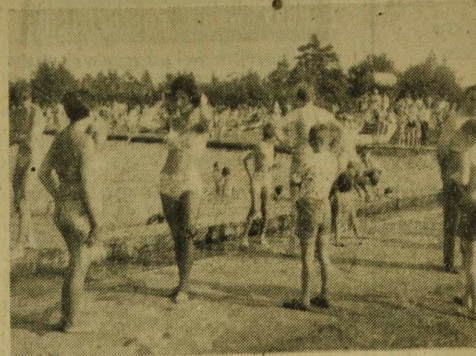
Po tym terminie znów można będzie przychodzić do poradni: Białystok, ul. Wesolowskiego 1 Dm. Prasy.

Zamiast informować — wprowadza w błąd

Kto otrzyma gaz we wrześniu?

Swego czasu pochwalił się klub elektrotechniczny przy ul. Lipowej za umieszczenie w oknie wystawowym spisu ulic i osiedli, których mieszkańcy otrzymać mają gaz we wrześniu br. Spis ten i nasza notatka o nim wywołały spore nieporozumienia. Okazuje się bowiem, że wymieniono tam te osiedla i ulice, do których lub wzdłuż których popłynę gaz we wrześniu.

W spisie figuruje np. ul. Kilińskiego. Zgoda. Na zapleczu tej ulicy biegnie rurociąg gazu. Ale w żadnym domu nie ma instalacji gazowej. A więc we wrześniu br. mieszkańcy ul. Kilińskiego nie będą jeszcze mogli korzystać z gazu. Podobnie jest ze wszystkimi innymi ulicami. Gaz popłynie tylko do tych mieszkań, w których jest



Fot. E. Hryniewicki

„SAM” w „okrągłaku”

Przy udziale wojewódzkich i miejskich władz handlowych, oraz członków Zarządu PSS, odbyło się wczoraj otwarcie odnowionego i zastawionego na samoobsługę, popularnego „Okrągłaka”. Lokal sklepu jest bardzo ładnie i estetycznie urządzone, a dzięki usunięciu maszynowych lad, stał się on o wiele większy. Pierwsi klienci nie mieli powodów do narzekania. Sklep był zaopatrzony bardzo dobrze. (w-z)

Niedziela za miastem

W ostatnią niedzielę pogoda dopisała jak nigdy. Nic też dziwnego, że od samego rana kto żył spieszny do Zwierzyńca, do Supraśla i wszędzie, gdzie tylko chłód i woda. Ulice miasta opustoszały, frekwencja w kinach spadła o 50 proc.

Młna więc bez większej przesady powiedzieć, że całe miasto przeniosło się za miasto. Szkoła tylko, że wśród mieszkańców nie „poszedł” handel. Prawda jest, że zapotrzebowanie w Zwierzyńcu było lepsze niż zwykle, dzięki ustawieniu tam barobusu BZG. Ale to wszystko nie, jeśli weźmie się pod uwagę liczbę wypoczywających, która pobliża chyba tegorocznemu rekord. Dlatego też na piwo, czy oranżade (której, nawiasem mówiąc, zabrakło) trzeba było czekać w długich kolejkach. Po południu zabrakło w kioskach artykułów, które mogłyby zastąpić obiad, np. wędlin. Nie było też w ogóle lodów.

Z tego wszystkiego wniosek dla handlu, że jeśli jest piękna pogoda, tak jak w ostatnią niedzielę, w Zwierzyńcu potrzebne są dodatkowe stoiska z napojami i artykułami spożywczymi.

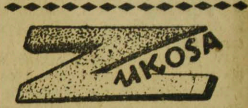
Ala odpoczynek — to nie tylko jedzenie i picie, jak mogłoby się wydawać z dotychczasowej relacji. Owszem, w Zwierzyńcu było też coś dla ducha. Na estradzie występowała orkiestra KZKS ze Starosiel, oraz zespół z Zakładu Badawczego w Biebrzy. Obu zespołom należały słowa podziękowań za trud występów, prowadzony przez Zdzisława organizatorów zaś: drzewo nie

zapewniono konferansjera, który powiedziałby przy najmniej kto gra i co gra. Funkcję tę pełnił z konieczności jeden z członków zespołu z Biebrzy.

O wiele większą frekwencję, niż zwykle, notowano w ostatnią niedzielę także w Supraślu.

Dużym powodzeniem — jak widać na naszym zdjęciu u góry — cieszył się też basen na Nowym Mieście.

(w-z)



Tylko dla „białych”

Kiosk w banku. Można w nim kupić bułkę, oranżadę, wędliny. Więc stanęłam w kolejce. Skromnie. Postużenie. Według zasady.

Stoję i stoję. Zegar odlicza kwadrans. Gorąco. Można zemdleć z pragnienia. Przed godziną byłem trzeci, teraz też... Cóż, u diabła? Co chwile ktoś podchodzi. Pieniądze płyną zeuszą. Bufetowa zalaława. Ale tylko niektórych. Ma swoich wybranych. Czyli, moi panowie, tu ludzi dzieli się na „czarnych” i „białych”.

Bufetowa jest absolutnie głucha na moje słowa. Mówię już po raz dziesiąty: proszę 15 dkg... Wreszcie koleś na mnie. Już czuję wyborny smak polewicy, którą notabene sprzedawano się tu wczoraj — w dzień bezmięsny (jakiś osobny prawda). Ale znów kilka nowych twarzą. Oni mają pierwszeństwo (swoiste obyczaje).

Złany potem i niemal zemdłony — rezygnuję. W tym kiosku policzono mnie za „czarnego”. (su)

Dziury do załatania

Przy stawie, w głównej alei na Plantach, od dłuższego czasu uszkodzona jest pokrywa osieku deszczowego. Dziura, co prawda niewielka, ale niebezpieczna dla biegających tam dzieci.

Niedaleko stamtąd, przy zbiegu ul. Akademickiej z główną aleją parkową, powstała wyrwa przy słupie oświetlenia ulicznego.

Obie dziury trzeba szybko załatać. (w-z)

Pod prysznic...

Zazwyczaj placówka wydająca jakiś przepis gorąco pragnie, żeby by on przestrzegany. Ale inaczej do tej sprawy podchodzi się na basenie pływakim „Gwardii”.

Jeden bowiem z tamtejszych przepisów groźnie ostrzega, że nie wolno wchodzić do basenu przed uprzednim umyciem się pod prysznicem. Tymczasem w dniu wczorajszym nie było wody w zbiorniku przeszło godzinę przodu w południe i o 16. Po prostu osoba odpowiedzialna za napelnienie zbiornika wychodziła na „chwile”.

A może kąpiących wystawiono na próbę, czy i w takiej sytuacji potrafią przestrzegać wspomniany przepis? A swoją drogą prysznic potrzebny jest nie tylko plażowiczom... (sm)

lub zostanie jeszcze założona instalacja gazowa.

Z tego wniosek, że należałoby zmienić umieszczenie nad wykazem ulic i osiedli napis, który zamiast informować, wprowadza ludzi w błąd. (w-z)

W drodze do wypadku — nowy wypadek.

Zderzenie „Stara” z karetką Pogotowia

W ubiegłą sobotę w południe zdarzył się w Białymstoku poważny karambol dwóch samochodów. Jak na ironię wypadkowi uległa karetka Pogotowia Ratunkowego, pędząca właśnie do... wypadku.

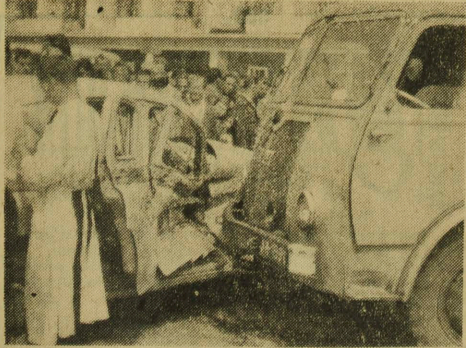
Karetka Pogotowia, prowadzona przez Stanisława Markowskiego, z włączoną syreną alarmową wyjechała z ulicy Curie — Skłodowskiej i zaczęła

skręcać na lewo w kierunku ul. Próchniak. W tym samym czasie ulicą Wesolowskiego, do Rynku Kościuszki, nadjeżdżał samochód ciężarowy „Star-20”, prowadzony przez Henryka Lulę. Normalnie „Star” miałby pierwszeństwo przejazdu. Ale ponieważ karetka Pogotowia jechała z syreną, kierownik „Stara” obowiązany był dać jej pierwszeństwo. Tego jednak nie uczynił i zderzenie obu pojazdów musiało nastąpić nieuchronnie.

„Star” uderzył w karetkę z prawej strony tak, że zepchnął ją na skraj jezdni, w rezultacie cały prawy bok „Warszawy” został strząsnany. U „Stara” wybiła przednia latarnia i zgłębiony przedni zderzak. Ofiar w ludziach, na szczęście, nie było. Lekkich obrażeń ciała doznał kierowca karetki Pogotowia oraz lekarz i sanitariusz. Dochodzenie prowadzi Komenda Miejska MO w Białymstoku.

Wypadek, do którego doznała karetka Pogotowia, wydarzył się przy ul. Waryńskiego 1A. 10-letni chłopiec spadł z dużej wysokości i istniała obawa, że doznał on wstrząsu mózgu. (w-z)

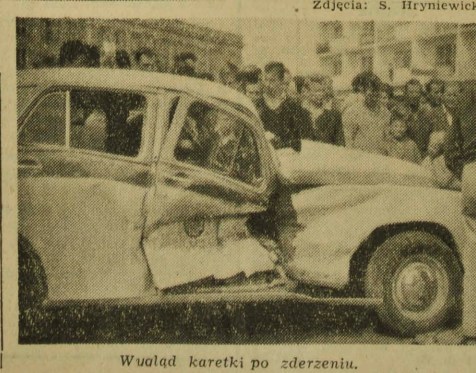
Zdjęcia: S. Hryniewicki



Masywny „Star” zepchnął karetkę aż na skraj jezdni.

Wypadek na szosie do Królowego Mostu

W niedzielę, 12 bm. na szosie Białystok — Królowy Most nastąpiło zderzenie dwu motocykli, prowadzonych przez Jana Popławskiego i Tadeusza Dryla. Przyczyną wypadku była zbyt szybka jazda motocyklisty Popławskiego. W wyniku zderzenia obaj motocyklisty, jak i pasażerka Krystyna Dryl, doznały obrażeń ciała, a oba motocykle zostały poważnie uszkodzone.



Władł karetki po zderzeniu.